

Historia piaseczyńskiego sportu – pływanie

PIASECZNO

W dzisiejszym odcinku cyklu „o historii sportu w Piasecznie”, zajmiemy się jedną z niezwykle popularnych dziedzin sportu, czyli pływaniem.

Pływanie to sport indywidualny, należący do najcięższych konkurencji wytrzymałościowych, ale też świetna rekreacja dla ludzi.

W Piasecznie, a zwłaszcza w Zalesiu Dolnym sport ten był niezwykle popularny jeszcze przed II wojną światową. Również po niej, wielu fanów i szczególnie wśród młodzieży korzystało z uroków cudownej rzeki Jezioro. Sezon z reguły rozpoczynał się pod koniec kwietnia i nad rzeką pojawiały się tłumy. Ulubionym miejscem był tzw. cypel. Nieoczekiwanie sportowcy z Piaseczna pojechali na zawody pływackie i pomimo, że byli grupą nieformalną i nieprofesjonalną zajęli wysokie miejsca, a brylowały szczególnie dziewczęta „znad Jezioro”. Po tym wydarzeniu piaseczyńskimi pływaczami zainteresował się Powiatowy Komisarz Kultury Fizycznej, Marek Strzyżek. Powstała sekcja pływacka w klubie Kolejarski i Ruch na pływalni w Chylicach. Wybudowano także przebieralnię nad Jezioro. Przyszły też świetne wyniki dziewcząt, w tym Ewy Szczęsniewskiej, która została rekordzistką Mazowsza na 100 i 200 m w stylu klasycznym. Kapitałnie pływały też Łuczak, Klinowska

i Siekerzyńska. Wśród panów rekordy bili Kowalski, Słonimski, Lenart, Lewandowski, Samurzyński i Szaszewski. Na podkreślenie zasługuje fakt, że te osiągnięcia były w mieście bez basenu, a treningi odbywały się w Jezioro, przy dopingu osób biegnących wzdłuż rzeki. Jesienią i zimą młodzież jeździła na obiekty w Warszawie. Niestety, pomimo świetnych wyników w klubie pojawiły się problemy finansowe i sekcje pływackie zostały zlikwidowane.

Po dłuższej przerwie wszystko „wróciło do normy” wraz z wybudowaniem pierwszego krytego basenu w mieście. W 2001 roku z inicjatywy trenera Janusza Jakóbczaka, przy GOSiR powstała sekcja pływacka. Początkowo liczyła 35 osób. Ważne: wprowadzono też obowiązkową naukę pływania w drugih klasach podstawówki.



Trenerzy MKS Piaseczno: Gabriel Turczyński i Małgorzata Michalska

W 2004 pracę trenerską rozpoczął Gabriel Turczyński. Do dziś koordynator sekcji pływackiej MKS Piaseczno. W następnym roku, do zespołu trener-

skiego dołączyła Małgorzata Michalska – była zawodniczka klubu pływackiego Legii Warszawa. Ten zespół doprowadził zawodników z Piaseczna do wyników liczących się w skali ogólnopolskiej.

Obecnie MKS Piaseczno, w dziedzinie pływania to czołowy klub dla dzieci i młodzieży w Polsce. Trenują tu uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów, liceów i techników. Uczestniczą oni w siedmiu grupach treningowych podzielonych na kategorie wiekowe. Obecnie na pływalni GOSiR trenuje ponad 100 młodych adeptów pływania.

Do najbardziej utytułowanych pływaków piaseczyńskich w poszczególnych latach należeli: Aleksander Danielewski należał Kadry Narodowej Juniorów (KNJ). Zawodnik Oakland University w USA. Michał Szer – KNJ i

srebrny medalista Mistrzostw Polski Seniorów w stylu klasycznym. Kamila Kunka – KNJ, styl dowolny, Agata Magner KNJ, styl grzbietowy. Zawodniczka



Pływacy piaseczyńscy podczas zawodów, od lewej stoją: Tadeusz Rudnicki i Wojciech Burz, obok nich z prawej strony: Tadeusz Warsza

Southern Methodist University USA. Zofia Wilczek – KNJ, styl motylkowy, Angela Ćwil – KNJ, styl motylkowy i grzbietowy, Marcelina Jaworska, styl dowolny, Barbara Mazurkiewicz – KNJ, styl motylkowy i zmienny, Martyna Jabłońska – KNJ, styl dowolny i motylkowy.

Jak podkreślił Gabriel Turczyński, sekcja pływacka w Piasecznie to sport masowy, który za zadanie ma dotrzeć do jak największej grupy dzieci. W celu urozmaicenia ciężkich zajęć treningowych w pływaniu powołano nową dyscyplinę niejako uzupełniającą tj. waterpolo. Jak wyjaśnił Turczyński, każdego roku podstawowy kurs pływacki kończy ponad 300 dzieci. Najlepsi zapraszani są do uczestnictwa w treningach profesjonalnych. To około 100 osób.

Obecnie MKS Piaseczno chwali się powołaniem ich zawodników do reprezentacji Polski i kadry Warszawskiego Związku Pływackiego. Z reguły młodzi sportowcy nie wracają bez medalu. Do najlepszych zawodników należą Aleksandra Bałda, Oliwia Samoraj, Franciszek Sobieszek i Wiktor Tkacz.

Perspektywy rozwoju wg Gabriela Turczyńskiego są dobre. Trenerzy liczą na powstanie nowej 25-metrowej pływalni z 8 torami. W planach jest też utworzenie Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Piasecznie w dyscyplinach pływackich. Piaseczno jest już ważnym punktem na pływackiej mapie Mazowsza, ale ma ambicje ogólnopolskie.

Janusz Wierchosiński

Na podstawie książki Agnieszki Cudały „Sportowe dzieje Piaseczna”

Pływanie wyrabia hart ducha

Zapraszamy do lektury krótkiego wywiadu z Januszem Jakóbczakiem, niezwykle doświadczonym trenerem pływania Młodzieżowego Klubu Sportowego Piaseczno. Trener wytłumaczył nam, dlaczego warto postawić na ten sport.

Jak zaczęła się Pana przygoda z pływaniem?

W 1948 roku wstąpiłem do Klubu Sportowego Polonia Warszawa. Początkowo pływałem jako zawodnik, a potem przechodziłem różne kursy organizowane przez Ministerstwo Oświaty, Centralną Radę Związków Zawodowych, Zrzeszenie Sportowe „Kolejarz”.

DLaczego warto trenować pływanie? Co takiego jest w tym sporcie, że rodzice powinni od najmłodszych lat zachęcać do niego swoje dzieci? Przede wszystkim pływanie wyrabia hart ducha. Poza tym rozwija wszystkie mięśnie i pozwala nabywać wiele nowych umiejętności. Jeżeli zawodnik osiąga wysokie wyniki, to daje ono rów-



Janusz Jakóbczak

nież możliwość zwiedzania różnych krajów, poprzez udział w międzynarodowych turniejach.

Czy mógłby Pan przybliżyć największe sukcesy pływaków z Piaseczna?

Piaseczyńscy pływacy zdobywali tytuły mistrza i wicemistrza Polski w różnych

kategoriach wiekowych – począwszy od dzieci, poprzez młodzików i seniorów. Z bardzo dobrych zawodników, którzy u nas byli, mogę wymienić np. Agatę Magner, Aleksandra Danielewskiego, Kamilę Kunke, Michała Szer.

Jakie znaczenie dla całego piaseczyńskiego sportu mają takie imprezy jak Grand Prix Piaseczna w pływaniu?

Te wydarzenia integrują społeczność. Kiedyś w Grand Prix Piaseczna startowały całe rodziny, można powiedzieć, że były to sztafety pokoleniowe. Na te imprezy przychodziło bardzo wiele osób – dzieci, rodzice oraz dziadkowie. To przede wszystkim integracja, która przyczynia się do zawiązywania więzi.

PIASECZNO

EMOCJE NA BASENIE

Sobotnie Grand Prix Piaseczna było prawdziwym świętem pływania. W zawodach wzięło udział wielu zawodników z kilkunastu klubów.

W sobotę, 21 maja na basenie przy ulicy Sikorskiego odbyło się XX Grand Prix Piaseczna w pływaniu. Wydarzenie jest częścią obchodów jubileuszu 100-lecia Piaseczyńskiego Sportu. Organizatorem imprezy był Młodzieżowy Klub Sportowy Piaseczno, a jej główny cel to popularyzacja pływania wśród dzieci i młodzieży.

Już od samego rana piaseczyńska pływalnia wypełniła się młodymi zawodnikami,



którzy byli zdeterminowani do walki o medale. Po oficjalnym otwarciu mistrzostw pływacy przystąpili do rywalizacji. W zawodach wzięło udział łącznie blisko 200 uczestników z 17 klubów. Najwięcej osób startowało w barwach gospodarzy – 76. Pływano różnymi stylami na różnych dystansach: stylem motylkowym, grzbietowym, klasycznym, dowolnym i zmiennym. W ramach wydarzenia odbyła się również sztafeta rodzinna 3x25 metrów stylem dowolnym. Pływacy zaprezentowali naprawdę duże umiejętności, było wiele emocji, wzruszeń i walka do samego końca. Najlepsi zawodnicy otrzymali dyplomy, medale oraz inne nagrody.

